

Rudolf Kozłowski

Prostowanie spaczonych podobrazii drewnianych za pomocą zabiegów chemicznych i mechanicznych

Ochrona Zabytków 13/1-4 (48-51), 60-65

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

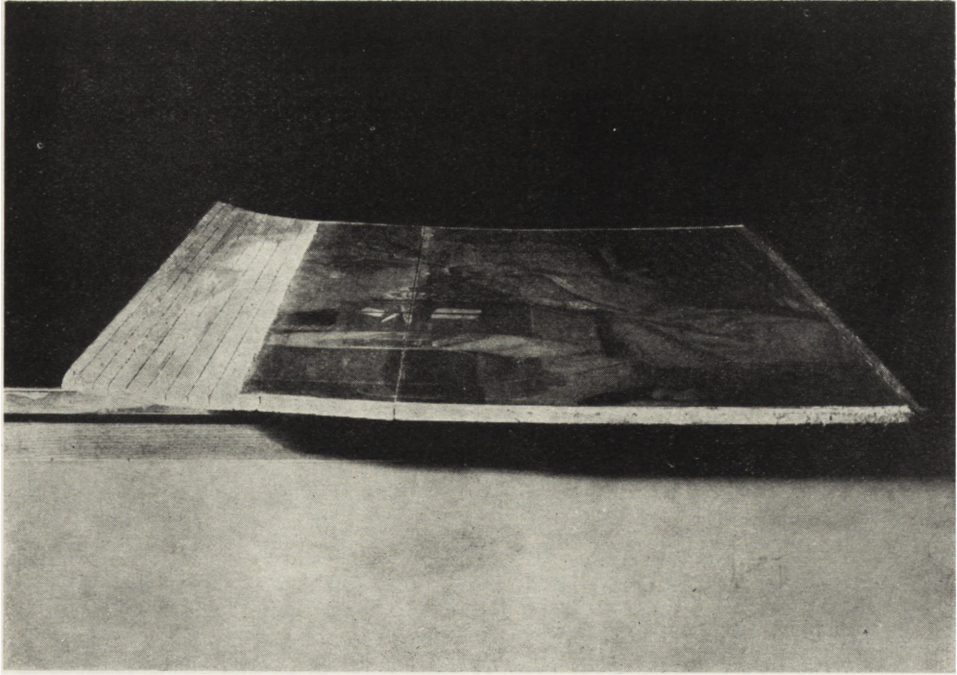
PROSTOWANIE SPACZONYCH PODOBRAZI DREWNIANYCH ZA POMOCĄ ZABIEGÓW CHEMICZNYCH I MECHANICZNYCH

Najczęściej dotychczas stosowana metoda prostowania spaczonych drewnianych podobrazii, przed przystąpieniem do dalszych zabiegów konserwacyjnych, polegała na zwilżaniu wodą odwroci. Wielokrotnie stwierdzono, że drewno w taki sposób prostowane wykazuje tendencję do jeszcze silniejszego deformowania się niż przed zawilgoceniem. Wyprostowane za pomocą wody deski, najczęściej zabezpieczano różnymi konstrukcjami parkietowymi. Okazało się jednak, że niektóre parkiety musiały nadmiernie pracować, pokonując zwiększoną sprężystość drewna, przy czym nieraz występowały lokalne deformacje deski między przyklejonymi listewkami parkietowymi.

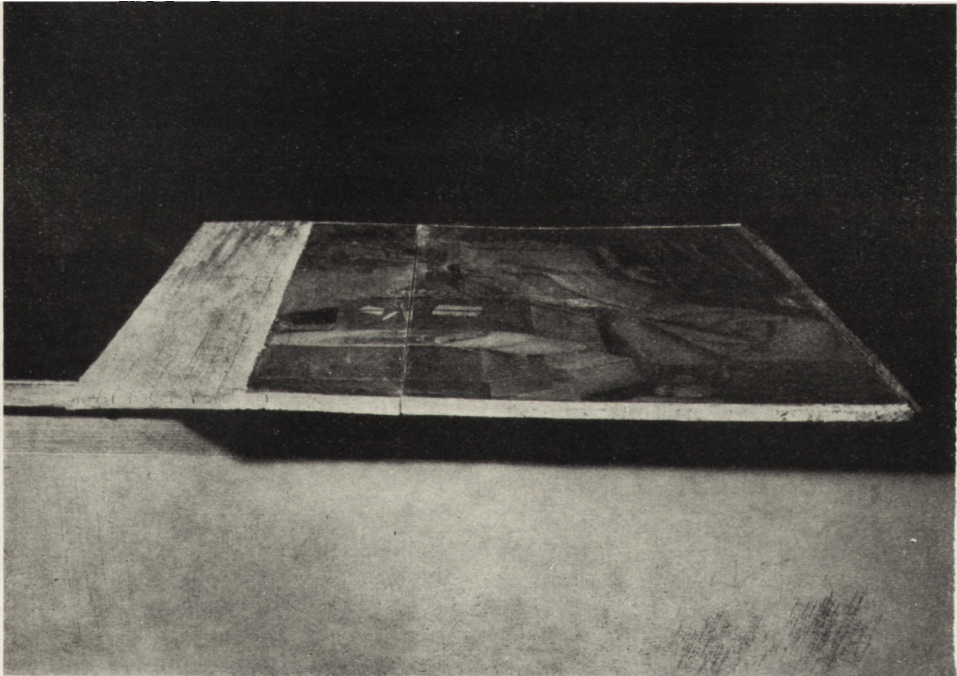
Przeprowadzone w pracowni konserwatorskiej na Wawelu próby prostowania spaczonych desek środkami chemicznymi wykazały, że metanol, z różnych względów nadaje się do tego celu szczególnie. Wprowadzenie metanolu na odwrocie spaczonego podobrazia powoduje pęcznienie i uelastycznienie się ścianek komórek drewna, co w konsekwencji przyczynia się do wyprostowania desek. Po takim zabiegu, drewno wysychając nie powiększa swojej pierwotnej deformacji, lecz wraca do poprzedniego kształtu.

Wprowadzenie na spaczony odwrocie polioctanu winylu¹ rozpuszczonego w metanolu, powoduje zmniejszenie deformacji drewna, o ile w czasie wyparowywania rozpuszczalnika deska była ujęta w ściski prostujące tablicę (ryc. 1 i 2). Przed wykonaniem takich zabiegów impregnacyjnych, w celu uniemożliwienia przedostania się metanolu na werniks i warstwę malarską, na froncie obrazu powinny być dobrze uszczelnione wszystkie pęknięcia deski, otworki od gwoździ itp. W wypadku zbyt wielkiej ilości otworów lub szczelin najlepiej obraz położyć na rusztowaniu farbą do wierzchu i nasączyć odwrocie od spodu. Najbardziej podatne do wyprostowywania okazały się drewna o strukturze porowatej, częściowo stoczonej przez owady, jak również drewno lipowe. Impregnacja z polioctanu winylu nie tylko przyczynia się do stabilizacji wyprostowanej za pomocą metanolu deski, lecz również jest doskonałym środkiem wzmacniającym osłabione przez owady drewno. Polioctan winylu szczególnie nadaje się do impregnacji podobrazii drewnianych, gdyż posiada dobrą adhezję, jest elastyczny, jak również można nadać mu, odpowiednio dla drewna, właściwości hygrofilne. W czasie zabiegów impregnacyjnych, korzystając z dużej przenikliwości metanolu, można znakomicie utoksykować drewno przeciw owadom i pleśni za pomocą odpowiednich środków chemicznych, rozpuszczalnych w tym alkoholu.

¹ Do konserwacji zastosowano acetalowany polioctan winylu.



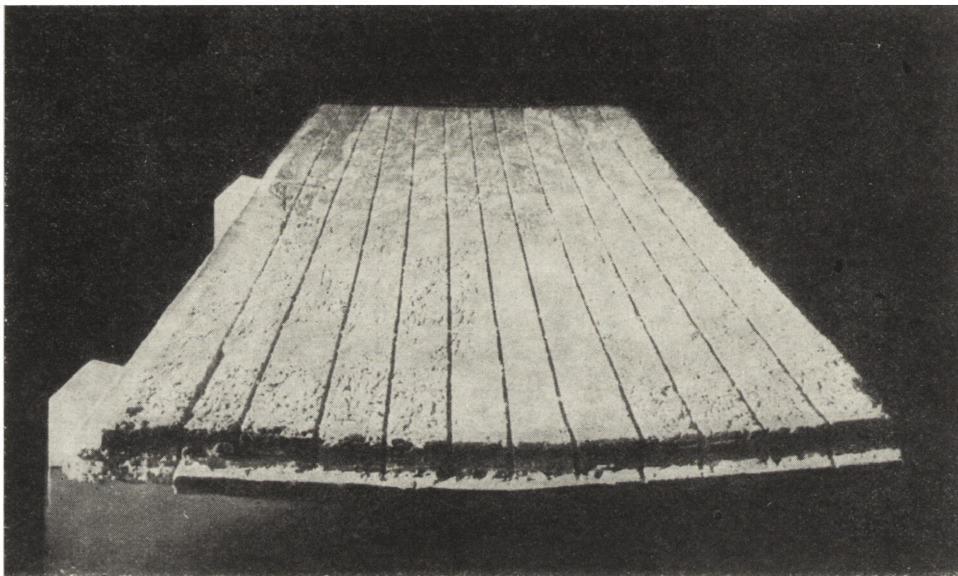
Ryc. 1. Spaczenie lewej strony deski od nadmiernego zeschnięcia się — przed prostowaniem i impregnacją (Fot. R. Kozłowski)



Ryc. 2 Po wyprostowaniu metanolem i zaimpregnowaniu utoksycznionym acetalowanym poliocetanem winylu (Fot. R. Kozłowski)

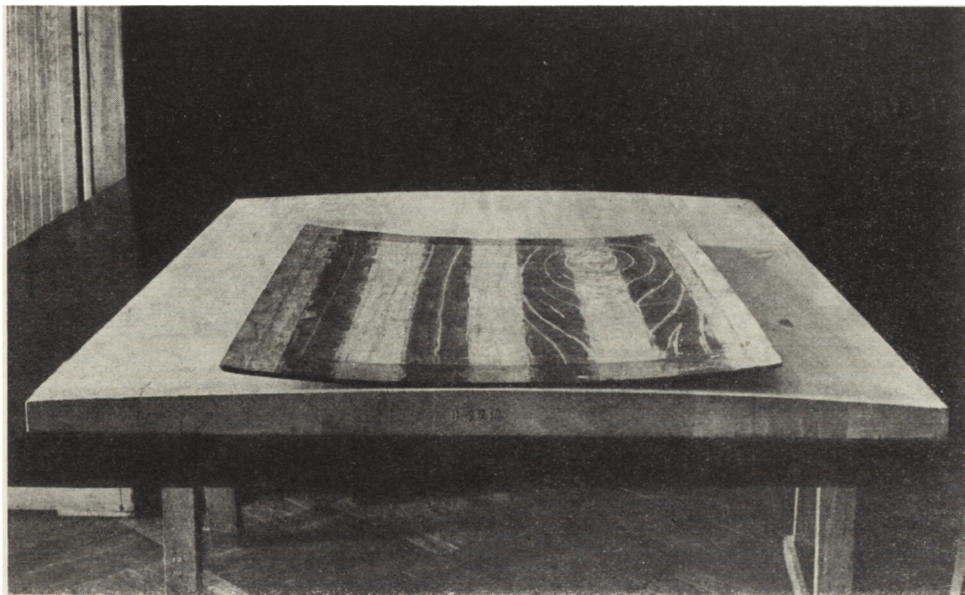
Doświadczenia wykazały, że omówiona impregnacja, stosowana nieco dłużej, nie tylko wyprostowuje spaczoną deskę lecz może powoli przegiąć ją w stronę przeciwną. O ile warstwa farby nie jest zbyt gruba i dobrze związana z zaprawą, a także jeżeli glutyna w zaprawie nie przechodziła procesów pleśniowych, a więc jest dobrze związana z deską, można wykorzystać odwrotne przegięcie do trwałego wyrównania powierzchni obrazu.

W większości wypadków poszczególne manipulacje konserwatorskie wykonać można w następujący sposób: najpierw nadcina się na odwrocie, za pomocą elektrycznej ręcznej cyrkularki prowadzonej przy linii, równoległe do słoju drewna rowki, głębokie przynajmniej do połowy grubości deski (ryc. 3).



Ryc. 3. Fragment obrazu przed wyprostowaniem chemicznym, impregnacją i wklejeniem listewek (Fot. R. Kozłowski)

Po dokładnym usunięciu z rowków trocin i zatkaniu od strony farby szczelin i otworków, wprowadza się na odwrocie utoksyczniony metanol. Następnie wprowadza się kilkakrotnie 2—5 proc. roztwór polioctanu winylu w metanolu (również ze środkami toksycznymi) aż do przegięcia deski w drugą stronę. Na przygotowanej uprzednio lipowej tablicy (ryc. 4), o powierzchni nieco mniej wypukłej od deformacji konserwowanego obrazu, podkładając bibułkę japońską lub cienką, miękką tkaninę, układa się przegięty obraz farbą do tablicy i przyciska za pomocą giętkich listew i ścisków stolarskich. Po kilku dniach wkleja się w przygotowane rowki, przy użyciu gęstego polioctanu winylu, nieznacznie klinowe listewki i powtórnie ściska obraz wraz z tablicą. Po odparowaniu metanolu, w ciągu 5—7 dni oswobadza się obraz z ścisków. Powierzchnia obrazu, początkowo spaczona w przeciwną stronę, w następujących 7—10 dniach doskonale i trwale wyrównuje się. Dla obrazów posiadających bardzo duże wymiary można zastosować zamiast drewnianej tablicy



Ryc. 4. Podkład z drewna lipowego o łukowatej powierzchni służący do przeginania spalonego obrazu w drugą stronę dla lepszego jego wyrównania (Fot. R. Kozłowski)



Ryc. 5. Silne zeschnięcie się kwatery skrzydła tryptyku od strony zniszczonego rewersu (Fot. R. Kozłowski)



Ryc. 6. Wyprostowanie metanolem, zaimpregnowanie utoksydowanym acetalowanym polioctanem winylu i ustabilizowanie wyrównanej powierzchni za pomocą wklejonych listewek między resztkami farby na rewersie (Fot. R. Kozłowski)

odpowiednio wypukłe drewniane żebra, do których przyciska się zaimpregnowany i przegięty w drugą stronę obraz.

Obrazy posiadające zbyt grubą warstwę farby lub osłabioną zaprawę, najlepiej prostować do równej powierzchni. Klinowe listewki na kleju należy sil-

niej wciskać w przygotowane rowki. Po jakimś czasie, w razie lekkiego powrotu dawnej deformacji można dołożyć dodatkowe, wyrównujące listewki wklejone między poprzednie w miejscach paczenia się deski (ryc. 5 i 6).

Zauważono, że listewki klinowe wmontowane do podobrazia osłabionych przez stoczenie owadów, bardzo dobrze wzmacniają deskę. Podana metoda prostowania i wzmacniania podobrazia drewnianych nie wymaga strugania deski, a tym samym pozwala na pozostawienie odwrocia zabytku w stanie nie zmienionym.

Prostowanie podobrazia nie można stosować schematycznie. Obrazy, których deformacje wynikły z długotrwałej walki drewna z warunkami klimatycznymi, posiadają harmonizujące z deformacją drewna siatki spękań. Wyprostowanie podobrazia mogłoby zakłócić estetyczny i prawidłowy wygląd całości. Nie należy również prostować obrazów posiadających bardzo mocno osłabioną zaprawę. W tym wypadku, o ile deska jest zbyt ruchliwa, należy osłabić hygroskopijność odwrocia, jak również ustabilizować taki układ deformacji, który odpowiada przeciętnej wilgotności względnej pomieszczenia.